

Wsparcie w nierównej walce

Federacja Stowarzyszeń „Amazonki” w Poznaniu

Magdalena Kowalewska

Federacja Stowarzyszeń „Amazonki” to największa organizacja kobieca w Polsce. Już prawie dwadzieścia lat działa na rzecz wczesnego wykrywania raka piersi, leczenia oraz rehabilitacji kobiet po mastektomii. Skupia 25 tysięcy kobiet z doświadczeniem raka piersi.



Federację Stowarzyszeń „Amazonki” powołały w 1993 roku przedstawicielki 14 istniejących wówczas klubów. Została założona w Warszawie, w Centrum Onkologii, później jej siedzibą stał się Poznań. Pierwszym koordynatorem Federacji była dr Krystyna Mika, pomysłodawczyni powołania ruchu Amazonek w Polsce. Obecna zaś prezes Federacji Stowarzyszeń „Amazonki”, to osoba znana i ceniona za swoje zaangażowanie w działalność organizacji, Krystyna Wechmann. Działalność Federacji „Amazonki” opiera się przede wszystkim na tworzeniu atmosfery wsparcia w nierównej walce kobiet z rakiem piersi. Zwycięstwo w tej walce jednak bardzo często okupione jest wieloma stratami i wyrzeczeniami. Obecnie wciąż podstawową metodą leczenia raka piersi jest chirurgia. I choć wprowadzenie dodatkowych metod: chemioterapii, radioterapii i hormonoterapii pozwala powiększyć grono pacjentów, którym udaje się uzyskać pełne wyleczenie lub długotrwałą remisję choroby, trzeba jednak pamiętać, że istotny jest zabieg chirurgiczny. Pomimo tego, że w wielu województwach coraz częściej wykonywane są zabiegi oszczędzające piersi, często przeprowadzane są operacje polegające na ich amputacji. *Bardzo ważne, by brak piersi nie odebrał poczucia wartości i kobiecości kobietom* – podkreśla pani prezes. Kluby skupione w Federacji „Amazonki” pomagają paniom przywrócić to poczucie, udowadniają, że po mastektomii atrakcyjność kobiet wcale nie musi

spaść. Zależy to jedynie od nich samych, od ich wiary w siebie, w bliskich, zdeterminowania i chęci.

Federacja Amazonek organizuje bardzo wiele przedsięwzięć, które mają na celu przywrócenie kobietom po mastektomii wiary w siebie, wiary we własne siły. Największe sukcesy Federacji to organizowanie bardzo potrzebnego całorocznego wsparcia dla tysięcy kobiet z doświadczeniem raka piersi, które po leczeniu tego nowotworu mogą korzystać z różnorodnych form rehabilitacji za darmo. To gimnastyka usprawniająca, masaże przeciwozbrękowe ręki, terapia tańcem, nordic walking, pływanie i ćwiczenia w basenie. *Federacja „Amazonki” dba również o specjalistyczne przygotowanie rehabilitantów do zajęć z amazonkami, organizuje dla nich specjalne szkolenia* – zaznacza Krystyna Wechmann. Bardzo istotną sprawą dla amazonek są też zajęcia z psychologiem, w których uczestniczą podczas spotkań w klubach czy różnych wyjazdach. Federacja prowadzi również kampanie promujące zdrowy styl życia, profilaktykę raka piersi, festiwale, wydaje materiały edukacyjne. *Poprzez tegoroczną kampanię „Amazonki i macierzyństwo. Zdrowe i piękne dla dzieci”, którą rozpoczęliśmy w maju, chcemy pokazać wszystkim kobietom z rakiem piersi, że ich macierzyństwo może być piękne, pełnowartościowe i że często, mimo raka, można planować powiększenie rodziny* – dodaje prezes Federacji.

Tradycją Federacji są też coroczne spotkania amazonek w Częstochowie podczas Ogólnopolskiej Pielgrzymki na Jasną Górę oraz zawody sportowe, zwane „Spartakiadami”. Federacja podejmuje działania i prace zmierzające do współpracy z władzami, organizacjami naukowymi, społecznymi na rzecz chorych i niepełnosprawnych. Bardzo ważnym celem Federacji są również wszelkie działania na rzecz wczesnego wykrywania raka piersi i uświadamianie kobietom, że tylko one same mogą siebie uratować, nie dopuścić do zaawansowanej choroby. Największe wyzwania organizacji amazonek to wciąż za mała pula środków w stosunku do potrzeb osób z rakiem piersi. *Chciałybyśmy także, aby klub amazonek znajdował się w każdym mieście. Obecnie jest ich 200, ale mamy nadzieję, że dzięki aktywnym kobietom powstanie ich jeszcze więcej.* – mówi Krystyna Wechmann. *Naszym marzeniem jest zdobycie dachu Afryki, czyli szczytu Kilimandżaro, na który amazonki wybierają się we wrześniu. Przygotowujemy się do tego wyzwania już od lutego, bo chcemy pokazać innym chorym na raka, którzy dopiero dowiedzieli się o diagnozie, że warto i trzeba walczyć!* – dodaje.